

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący Sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 19 stycznia 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu

z 26 czerwca 2020

sygn. akt I C 1133/18

***uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Poznań - Stare Miasto w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

Marcin Miczke

## UZASADNIENIE

Apelacja okazała się zasadna. Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, nie zastosował prawa materialnego dotyczącego umów i ich niewykonania, błędnie zastosował prawo materialne – art.405, 410 i 455 kc (kwestie zastosowania prawa materialnego Sąd odwoławczy ocenia z urzędu) i naruszył zasadę wynikającą z art.321 § 1 kpc. Orzeczenie przez Sąd odwoławczy na podstawie ustaleń Sądu I instancji i zebranych dowodów nie było możliwe (art. 505<sup>12</sup> § 1 kpc). Niezasadny co prawda okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art.233 § 1 kpc, jednak wobec braków w ustaleniu faktów istotnych dla oceny roszczenia powódki na podstawie przepisów o zobowiązaniach umownych i skutkach niewykonania umów nie było możliwe wydanie sprawiedliwego wyroku reformatoryjnego. Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem uzasadnienie wyroku zawiera elementy, o których mowa w art.505<sup>13</sup> § 2 kpc, z uwzględnieniem wskazań odnośnie dalszego rozpoznania sprawy.

Zarzut naruszenia art.233 § 1 kpc jest pusty. Apelujący nie odniósł go do dowodów i ich mocy oraz wiarygodności ocenianych na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Apelujący nie podważył oceny dowodów Sądu Rejonowego. Mimo to nie sposób nie zwrócić uwagi na dwie kwestie. Po pierwsze Sąd Rejonowy wskazał, że uznał za w pełni wiarygodne dokumenty urzędowe, nie wskazał jednak, o które chodzi. W aktach takich dokumentów

brak. Po drugie Sąd Rejonowy powołał się na zeznania powódki mimo, że dowód z przesłuchania powódki nie został przeprowadzony, o czym zaświadczać protokoły rozprawy przeprowadzonej 6.03.2020 r. i 26.06.2020 r. (k.100 i 115). Dowód z zeznań powódki mógł być przeprowadzony jedynie w trybie art.299, 303 i 304 kpc. Oświadczenie powódki złożone na rozprawie 6.03.2020 r. ma walor jedynie informacyjny i nie zmienia tego postanowienie dowodowe wydane przez Sąd Rejonowy na rozprawie 26.06.2020 r. Wyjaśnienia powódki zostały złożone na podstawie art. 210 § 1 i 2 kpc, a dokonanie na ich podstawie ustaleń może nastąpić jedynie w trybie tak zwanych pozadowodowych środków ustalania faktów (czyli art.229-231 kpc). Jak wskazuje się w doktrynie prawa procesowego cywilnego oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, celem oświadczenia z art. 210 § 2 i wysłuchania po myśli art. 514 § 1 zdanie trzecie, a także przesłuchania informacyjnego strony lub jej pełnomocnika nie jest uzyskanie dowodu, ale otrzymanie wyjaśnień lub oświadczeń. Należy te instytucje odróżnić od przesłuchania uczestników postępowania w ramach postępowania dowodowego. Informacyjne wysłuchanie nie stanowi dowodu. (np. teza 8 do art. 299 Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego A. Turczyńska LEX i cytowane tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1999 r. I CO 39/99 i Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1999 r. II CKN 396/98).

Sąd Rejonowy naruszył art.321 § 1 kpc. Jakkolwiek pozwany w apelacji wprost nie wskazuje na naruszenie tego przepisu, to jednak taki jest sens jego zarzutów i ich uzasadnienia. Pozwany wskazuje, że Sąd Rejonowy zastosował przepisy prawa materialnego odnoszące się do bezpodstawnego wzbogacenia zamiast przepisów tego prawa dotyczących umów. Sąd Rejonowy nie dokonał jednak ustaleń dotyczących wzbogacenia pozwanej i zubożenia powoda na dzień orzekania oraz nie dokonał ustaleń odnośnie faktów, z których miałyby wynikać kondykcja ob rem (o czym niżej). Dokonana subsumpcja nie ma zatem oparcia w ustaleniach faktycznych. Sąd I instancji dokonał co prawda ustaleń dotyczących zawartej między stronami umowy, ale po pierwsze nie dokonał subsumpcji pod przepisy odnoszące się do umów, po drugie nie ustalił faktów koniecznych do oceny roszczenia na podstawie umowy (odzwierciedlonej w części w tak zwanym Regulaminie dołączonym do akt) oraz w przepisach kodeksu cywilnego o umowach i skutkach ich niewykonania.

W pozwie powódka wyraźnie wskazała, że podstawą faktyczną powództwa jest niewykonanie umowy przez pozwaną. W zażaleniu na postanowienie Sądu Rejonowego z 6.07.2018 r. o przekazaniu sprawy według właściwości powódka wprost wyjaśniła, że „okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie nie pozwalają na przyjęcie, za Sądem Rejonowym, że powódka dochodzi w niniejszym postępowaniu zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest natomiast wykonanie zawartej przez strony umowy o przeprowadzenie kursu.” Mimo tego i mimo uchylecia przez Sąd Okręgowy postanowienia o przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, Sąd I instancji ocenił powództwo na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W okolicznościach sprawy nie chodzi więc o to, że sąd nie jest związany podstawą prawną roszczenia, ale o to, że Sąd Rejonowy naruszył zasadę autonomii woli powódki i zasadę dyspozycyjności. To strona decyduje o tym, jakie roszczenie poddaje pod rozpoznanie sądownie. Decyzja ta determinuje zakres faktów podanych na uzasadnienie roszczenia oraz dowody na ich poparcie. Powódka wnosila o rozpoznanie roszczenia wynikającego z umowy. Nie twierdziła przy tym, że uiściła kwotę 1.125 zł bez podstawy prawnej, ale, że zapłaciła ją na podstawie zawartej umowy. Sąd Rejonowy natomiast na stronie 3 uzasadnienia wskazał, że świadczenie powódki jest nienależne, bo pozwana nie wywiązała się z umowy o świadczenie usług edukacyjnych i cel świadczenia nie został osiągnięty, pozwana nie przeprowadziła bowiem kursu. Sąd Rejonowy miesza więc niewykonanie umowy ze świadczeniem bez podstawy prawnej. Nie nazywa kondykcji, która jego zdaniem zaistniała, ale skoro pisze o nieosiągnięciu celu świadczenia, to należy przyjąć, że chodzi o *condictio ob rem*. Nienależne świadczenie powstaje w tym wypadku wtedy, gdy w chwili dokonania świadczenia podstawa prawna nie istniała, jednak miała się w przyszłości zrealizować. Warunkiem zatem powstania nienależnego świadczenia w tej postaci jest między innymi to, że odbiorcy i świadczącego nie łączy stosunek obligacyjny, z którego wynikałby obowiązek świadczenia. (np. tezy 89-91 Komentarza do art.410 Kodeksu cywilnego pod red. K. Osajdy Legalis) Tymczasem Sąd Rejonowy ustalił przeciż, że strony łączy umowa i kwota 1.125 zł została wpłacona na jej podstawie. Nie mógł więc przyjąć opisanej kondykcji. Sąd Rejonowy na 4 stronie uzasadnienia wyjaśnia, że „wzbogacenie w tym zakresie nie miało swojej podstawy prawnej”, co w kontekście podstawy umownej świadczenia jest oczywiście nieprawidłowe.

Zakaz orzekania ponad żądanie (art.321 § 1 kpc) odnosi się bądź do samego żądania ( petitum), bądź do jego podstawy faktycznej ( causa petendi). Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód ( aliud), więcej niż żądał powód ( super), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem bądź do samego żądania ( petitum), bądź do jego podstawy faktycznej ( causa petendi) – zob. wyr. SN z 9.2.2012 r. (I PK 95/11, MoPr 2012, Nr 3, s. 114); tak samo SN w wyr. z 23.7.2015 r. (I CSK 549/14, Legalis), Komentarz do art.321 Kodeksu postępowania cywilnego pod red. Góry-Błaszczkowskiej Legalis). Skoro powód twierdził, że przesunięcie majątkowe nastąpiło na podstawie prawnej, opisał tę podstawę w postaci umowy i twierdził, że umowa nie została wykonana (kurs nie został przeprowadzony) oraz skoro nie przytaczał faktów, które świadczyłyby o przyjętej przez Sąd Rejonowy kondycji i nie formułował co do nich dowodów (o zasadniczych siedmiu elementach konstrukcyjnych kondycji ob rem - Komentarz do art.410 K. Osajda teza 90 cyt. wyżej i przytoczone orzecznictwo, które determinują powoływanie w procesie odpowiednich faktów), to znaczy, że Sąd Rejonowy wbrew woli powoda naruszył zasadę wynikającą z art.321 § 1 kc.

Dodać trzeba, że pozew wpłynął 2.06.2017 r. Dnia 13.06.2017 r. został wydany nakaz zapłaty, który następnie utracił moc na skutek sprzeciwu pozwanego. Sąd Rejonowy wydał wyrok 26.06.2020r. Zatem Sąd Rejonowy winien orzekać na podstawie przepisów kodeksu postępowania przed zmianą dokonaną ustawą z 7.2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2019/1469). Wynika to z art.11 ust.1 pkt 1) ustawy zmieniającej. Zatem winien rozpoznać w postępowaniu uproszczonym roszczenie wynikające z umowy, bo tylko roszczenia z umów nadawały się do rozpoznania w tym postępowaniu. Tak samo powód nie mógł zmienić żądania pozwu (rozumianego także jako zmiana okoliczności faktycznych – art.505<sup>1</sup> par.1 kpc) Zasada wyrażona w tym ostatnim przepisie obowiązuje zresztą nadal.

Mimo dokonania przez Sąd Rejonowy ustaleń dotyczących zawarcia przez strony umowy Sąd Okręgowy ocenił, że zgromadzone dowody nie dają podstaw do zmiany wyroku (art.505<sup>(12)</sup> § 1 kpc). Nie można też stwierdzić, że wyrok ostatecznie odpowiada prawu (art.505<sup>(12)</sup> § 4 kpc), bo tego na podstawie ustaleń Sądu Rejonowego nie da się ocenić. Zgodnie bowiem z „Regulaminem (...)”, którego treść, co jest w sprawie bezsporne, zawiera postanowienia umowy zawartej przez strony (mimo, że Regulamin nie został nazwany umową ani nie został podpisany przez osobę upoważnioną przez pozwanego do jej zawarcia, z twierdzeń powódki zdaje się wynikać, że ze strony pozwanego umowę zawierała w sekretariacie na P., czyli zapewne w Centrum (...) w P. – nazwa z pieczęci na regulaminie k.10) powódka była zobowiązana do uiszczenia opłat (wpisowego oraz czesnego), które podlegały zwrotowi w przypadku nieutworzenia grupy w aktualnym naborze z powodu jej niskiej liczebności (poniżej 20 osób) – § 2 pkt 2 i § 2 pkt 15. Powódka twierdziła, że zwrot opłat się należy, bo kurs nie został przeprowadzony. W wezwaniu do zapłaty z kolei wskazała, że zwrot opłaty uzasadnia nieodbycie kursu z winy (...). Sąd Rejonowy nie czynił żadnych ustaleń odnośnie tego, czy grupa o liczebności wskazanej w Regulaminie nie została utworzona i z jakiej przyczyny. Brak ustaleń, kiedy kurs miał się rozpocząć i jak długo miał trwać, nadto brak ustaleń o tym, do kiedy miał trwać tzw. „aktualny nabór”. Zwrot opłat należał się w razie nieutworzenia grupy „w aktualnym naborze”. Z umowy wynika jedynie, że cykl nauczania wynosi 4 semestry (§ 2 pkt 4 Regulaminu), ale kiedy miał zacząć się semestr, jak długo trwać i do kiedy trwał nabór, tego nie ustalono. Z tym z kolei związane jest ustalenie, czy i kiedy roszczenie powódki, jeśli miałyby wynikać z § 2 pkt 4 i pkt 15 Regulaminu, stało się wymagalne. Zatem, w razie pozytywnej odpowiedzi, także ocena, od kiedy pozwany pozostaje w zwłoce ze zwrotem opłat. W kontekście pisma powódki z 18.01.2017 r. kierowanego do pozwanego oraz zachowania powódki Sąd Rejonowy nie rozważył, czy może doszło do wypowiedzenia umowy z przyczyny zwłoki pozwanej w jej wykonaniu – art.491 § 1 kc, skoro powódka podnosi, że kurs nie został przeprowadzony z winy pozwanej. Uzasadnienie pozwu wskazuje na tę pierwszą podstawę roszczenia (§ 2 pkt 4 i 15 Regulaminu), ale druga podstawa nie jest wykluczona, jeśli pozwolą na to dodatkowe ustalenia faktyczne dotyczące sensu zachowania powódki wobec pozwanego i składanych przez nią oświadczeń. Chodzi o okoliczności dotyczące wyznaczenia dodatkowe terminu, o którym mowa w art.491 § 1 kc i złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

**Nierozpoznanie istoty sprawy** jest rozumiane w orzecznictwie jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; a dnia 9 listopada 2012 r., Lex nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, Lex nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem „istota sprawy” w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. Analiza przepisów kodeksu prowadzi do wniosku, że ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia „istota sprawy”, zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Używając pojęcia „istota sprawy” w art. 378 § 2 k.p.c. ustawodawca pozostaje konsekwentny, gdyż tu także chodzi o materialny aspekt sporu, rzecz jednak w tym, że ustawodawca łączy to pojęcie, czego nie czyni w innych miejscach, z pojęciem „rozpoznanie”. „Rozpoznanie” zaś, wyrażenie normatywne występujące w tekście kodeksu postępowania cywilnego wielokrotnie (tylko przykładowo: art. 2 § 1 i 3, art. 16, 18, 44, 108 § 2, art. 124, 148 § 1 i 2, art. 153 § 1, itd.), to – mówiąc najogólniej – rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji – załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Zgodnie zresztą z treścią art. 2 § 1 k.p.c. w związku z art. 2 i 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) „rozpoznawanie” i „rozstrzyganie” spraw jest podstawowym zadaniem sądów powszechnych.

Zatem rozpoznanie istoty sprawy może oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem a contrario, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania. Oczywiście, zupełnie obojętna jest przyczyna zaniechania, może więc tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym – co pokaże dopiero kontrola odwoławcza – przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania, itp.). W konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy to także całkowite pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97 OSNC 1999/1/22, Prok.i Pr.-wkl. 1999/5/42, Biul.SN 1998/11/16).

Nierozpoznanie istoty sprawy łączy się z wyrażoną w art.176 ust. 1 Konstytucji RP zasadą dwuinstancyjności, która oznacza, że sprawa ma być rozpoznawana w postępowaniu, które zapewnia co najmniej jedną instancję odwoławczą, dokonującą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie oznacza natomiast, że każde ustalenie dokonane w toku sprawy musi podlegać dwuinstancyjnemu badaniu, lecz bazuje na założeniu, że przeprowadzenie merytorycznego rozpoznania sprawy przez sądy dwóch szczebli wystarczy, aby prawidłowo ustalić fakty, o ile postępowanie dowodowe toczyło się zgodnie z wymaganiami proceduralnymi. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r. II CSK 509/13 LEX nr 1511198).

Sąd Rejonowy nie rozpoznał materialnej podstawy żądania pozwu, którą są przepisy o zobowiązaniach umownych, w tym o niewykonaniu umów wzajemnych. Nie wziął pod uwagę także odnoszących się do tego zarzutów pozwanego. Sąd Okręgowy ocenił, że nie jest możliwe wydanie sprawiedliwego wyroku reformatoryjnego na podstawie dotychczasowych ustaleń Sądu Rejonowego i zebranych dowodów. Zasadne jest zatem uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art.386 § 4 kpc.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę będzie dążył do dokonania ustaleń faktów istotnych do rozpoznania sprawy opartej o okoliczności faktyczne związane z umową i jej niewykonaniem, a opisane wyżej i dokona subsumpcji pod przepisy dotyczące umów i ich niewykonania oraz oceni zasadność powództwa. Sąd Rejonowy oceni, czy roszczenie powódki o zwrot opłat powstało na podstawie § 2 pkt 2 i 15 Regulaminu i jeśli tak, czy i kiedy stało się wymagalne. Jeśli oceni, że roszczenie to nie powstało, dokona oceny w kontekście art.491 § 1 i art.494 § 1 i 2

kc kc, ewentualnie innych przepisów prawa materialnego o niewykonaniu umów, jeśli ich zastosowanie okaże się uzasadnione w ustalonym stanie faktycznym.

Sąd Rejonowy dokona ustaleń przede wszystkim na podstawie dalszych wyjaśnień powódki i powoda, jeśli okażą się niesporne oraz na podstawie dowodów przeprowadzonych na sporne okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, jeśli przeprowadzenie tych dowodów okaże się konieczne i jeśli zgodnie z zasadą kontrydktoryjności zostaną przez strony zgłoszone na udowodnienie swoich twierdzeń. Zgodnie z art.386 § 6 kpc Sąd I instancji będzie związany oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji.

Marcin Miczke